

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa J. G. i B. G.

przeciwko J. R.

o ochronę prawa użytkowania wieczystego ewentualnie o zobowiązanie
pozwanego do unieruchomienia przez zaklinowanie niestabilnych elementów
ogrodzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 listopada 2013 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w N.

z dnia 10 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r., Sąd Rejonowy w G. w sprawie z powództwa J. G. i B. G. przeciwko J. R. o ochronę prawa użytkowania wieczystego ewentualnie o zobowiązanie pozwanego do unieruchomienia przez zaklinowanie niestabilnych elementów ogrodzenia, oddalił powództwo główne (pkt I); umorzył postępowanie w zakresie żądania ewentualnego (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt III i IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie są użytkownikami wieczystymi na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej działki nr 358/18 o powierzchni 0,1100 ha położonej w U., objętej księgą wieczystą Kw [...]. Właścicielem tej działki jest Gmina U. Nieruchomość ta graniczy z działkami 358/16 i 358/19, stanowiącymi własność pozwanego. Na nieruchomości utworzonej z działek 358/16 i 358/19 pozwany realizuje w oparciu o decyzję nr 761/10 z dnia 3 października 2010 r. Starosty G., zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę, inwestycję pod nazwą: „Budowa stacji paliw wraz z urządzeniami towarzyszącymi w miejscowości U.”. Powodowie wyrazili zgodę na budowę stacji paliw przez pozwanego w sąsiedztwie ich działki nr 358/18. W związku z prowadzoną inwestycją pozwany gromadził materiał budowlany, a w 2009 r. ogrodził swoje działki wzdłuż granicy działki nr 358/19 z działką powodów nr 358/18 z dwóch stron, tj. od strony wschodniej i północnej na długości około 64 metrów oraz wzdłuż granicy działki nr 358/16 z działką powodów nr 358/18 od strony południowej na długości około 45 metrów. Ogrodzenie wykonane zostało z betonowych płyt układanych jedna na drugą, wysokości ok. 2 metrów, a miejscami z uwagi na spadek terenu i uskoki około 2,1 metra. Powodowie na etapie budowy ogrodzenia nie zgłaszali pozwanemu żadnych uwag i nie występowali do pozwanego o rozebranie ogrodzenia lub o jego obniżenie. Nie skarżyli się też do pozwanego, że ogrodzenie zasłania im widok z powierzchni ich działki. Budowa ogrodzenia przez pozwanego nie wymagała uprzedniego pozwolenia budowlanego ani zgłoszenia i z tego względu nie narusza obowiązujących przepisów prawa budowlanego. Ogrodzenia takie są powszechnie stosowane jako ogrodzenia sąsiedzkie. Stan techniczny ogrodzenia jest zadowalający, ogrodzenie nie stwarza zagrożenia bezpieczeństwa dla ludzi, mienia i środowiska. W dniu 28 września 2011 r. podczas

ogłędzin miejsca przedmiotu sporu przez Sąd, zauważalne i wyczuwalne były luzy pomiędzy płytami betonowymi ogrodzenia, a wpustami na słupkach. Luzy te na skutek przesunięć mechanicznych płyt doprowadzały do drgań i odgłosów akustycznych odczuwalnych przez powodów i ich domowników. W związku z powyższym pozwany w marcu 2012 r. zamontował 320 sztuk amortyzatorów z gumy EPDM. Zamontowanie amortyzatorów wyeliminowało drgania płyt betonowych i hałas w związku z czym powodowie cofnęli żądanie ewentualne.

Spór o ogrodzenie między stronami powstał w 2010 r., kiedy to w związku z pracami związanymi z dowozem materiałów na działkę powodów, doszło do uszkodzenia przez samochód ciężarowy kilku płyt betonowych. J. R. zażądał od powodów usunięcia szkody przez wymianę uszkodzonych elementów. Powodowie szkodę uznali i naprawili.

W ocenie Sądu Rejonowego, powodowie nie wykazali, że sporne ogrodzenie wywołuje u nich stany chorobowe oraz że pozwany wybudował ogrodzenie złośliwie, nie wykazali także, iż ograniczenie częściowe widoku z poziomu parteru domu i gruntu poza obręb ich działki zakłóca korzystanie z ich nieruchomości ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Mając na względzie treść art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c., Sąd powództwo główne oddalił, a w zakresie cofniętego żądania postępowanie umorzył.

Na skutek rozpoznania apelacji powodów, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 10 lipca 2013 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w punktach I, III i IV, zniósł postępowanie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Sąd drugiej instancji przyjął, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte było nieważnością z przyczyny określonej w art. 379 pkt 6 k.p.c. w zw. z art. 17 pkt 1 k.p.c.

Podstawą żądania pozwu był art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c. stosowany odpowiednio do ochrony prawa użytkowania wieczystego. Żądanie powodów obejmujące nakazanie pozwanemu rozebrania i usunięcia ogrodzenia z płyt betonowych, w istocie rzeczy było żądaniem o zaniechanie immisji z tego ogrodzenia na ich samopoczucie na działce siedliskowej. Powodowie nie powoływali się na okoliczność, iż oddziaływanie tego ogrodzenia niekorzystnie

wpływa na ich działkę, a tylko na to, że niekorzystnie oddziałują na nich, którzy na tej działce mieszkają i mają tam swoje centrum życiowe, porównując swoje odczucia do pobytu w getcie, czy w więzieniu za murem. Oznacza to, że immisje z przedmiotowego ogrodzenia mają charakter niematerialny, a zatem ich roszczenie negatoryjne ma charakter niemajątkowy. Stosownie do treści art. 17 pkt 1 k.p.c., do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe, oprócz spraw tam wymienionych, do których niniejsza sprawa nie należy. Ponieważ powodowie powoływali się na pozbawienie ich komfortu życia na swojej działce siedliskowej poprzez ograniczenie im przestrzeni widokowej, ich roszczenie należało zakwalifikować jako żądanie ochrony praw niemajątkowych, mimo że ochrona dóbr osobistych powodów powiązana jest ze sferą majątkową w postaci żądania rozbioru przedmiotowego ogrodzenia. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c.

Od powyższego wyroku zażalenie wniósł pozwany, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 6 i art. 17 § 1 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. oraz art. 144 k.c. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 144 k.c., właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Przepis ten, mieszczący się w księdze drugiej k.c. zatytułowanej: „Własność i inne prawa rzeczowe” i zawierający zakaz immisji, zalicza się do grupy przepisów tzw. prawa sąsiedzkiego. Jego istota polega na tym, że nakłada on na właściciela nieruchomości ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości, tak aby sposób wykonywania prawa własności nie oddziałował ponad przewidzianą w nim miarę na nieruchomości sąsiednie. Stanowi on źródło obowiązku właściciela nieruchomości powstrzymania się od takiego wykonywania swego prawa, które byłoby sprzeczne z treścią tego przepisu. Przepis ten konkretyzuje więc określony ogólnie w art. 140 k.c. sposób wykonywania prawa własności. Natomiast

z perspektywy właściciela nieruchomości sąsiedniej przepis zawarty w art. 144 k.c. chroni niezakłócony ponad przeciętną miarę sposób korzystania z prawa własności jego nieruchomości.

Negatywne oddziaływanie na nieruchomość sąsiednią może przybrać formę immisji bezpośrednich i pośrednich. W odniesieniu do tych drugich mogą mieć one postać zarówno immisji materialnych, jak również niematerialnych, których istotą jest negatywne oddziaływanie na sferę psychiczną właściciela nieruchomości sąsiedniej, poczucie jego bezpieczeństwa, czy estetyki. W przypadku negatywnego oddziaływania na nieruchomość przez właściciela nieruchomości sąsiedniej w inny sposób niż poprzez bezpośrednie naruszenie prawa własności, właścicielowi przysługuje praworzeczowa ochrona na podstawie art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c., która ma zastosowanie także w razie immisji niematerialnych negatywnie wpływających na osoby przebywające na nieruchomości sąsiedniej (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 1975 r., III CZP 89/74, OSNCP 1976, nr 1, poz. 7 oraz z dnia 21 marca 1984 r., III CZP 4/84, OSPiKA 1985, nr 6, poz. 104). Jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie, ochrona właściciela lub innych osób korzystających z nieruchomości przed oddziaływaniami skierowanymi czy to na sferę fizyczną, czy też na sferę psychiczną jest związana z rzeczą i pozostaje wewnątrz systemu prawa rzeczowego. Immisje niematerialne, będące skutkiem określonego korzystania z nieruchomości sąsiedniej, pośrednio oddziałują na dobra osobiste innej osoby, w tym właścicieli nieruchomości sąsiedniej. W takich przypadkach nie jest wykluczona ochrona dóbr osobistych przez żądanie zaniechania immisji na podstawie art. 24 k.c., a więc za pomocą środków ochrony dóbr osobistych. Wówczas nie można wykluczyć, że hipotezy art. 24 k.c. i art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c. będą się krzyżować. Przy rzeczywistym zbiegu roszczeń, prawo wyboru przysługuje stronie dochodzącej ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 82).

Zgodnie z art. 17 pkt 1 k.p.c., do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe oprócz spraw o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do spraw obejmujących roszczenia na podstawie art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c. dotyczące immisji niematerialnych przyjmowano niejednolicie ich kwalifikację jako spraw o prawa majątkowe lub niemajątkowe. W postanowieniach: z dnia 19 grudnia 2002 r., V CZ 162/02 (OSNC 2004, nr 2, poz. 31), z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 306/03 oraz z dnia 26 września 2007 r., IV CZ 55/07 (niepubl.) przyjęto, że sprawa wywołana roszczeniem związanym z sąsiedztwem nieruchomości i wzajemnym ich oddziaływaniem w postaci immisji ma charakter sprawy majątkowej. W innych orzeczeniach (por. postanowienia: z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CZ 29/02, OSP 2003, nr 4, poz. 52 oraz z dnia 27 marca 2008 r., II CZ 4/08, niepubl.) Sąd Najwyższy opowiedział się za niemajątkowym charakterem sprawy obejmującej tego rodzaju roszczenie. W szczególności w postanowieniu z dnia 27 marca 2008 r., II CZ 4/08, wskazano, że o majątkowym charakterze sprawy decyduje ściśle powiązanie zasadniczego przedmiotu rozstrzygnięcia z mieniem wyrażające się w bezpośrednim wpływie rozstrzygnięcia na stan i bezpieczeństwo mienia. Jeżeli rozstrzygnięcie ma oddziaływać bezpośrednio na sferę dóbr osobistych powoda, a tylko pośrednio na sferę ekonomiczną, sprawa ma charakter niemajątkowy. Rozstrzygając o charakterze dochodzonego roszczenia na podstawie art. 222 § 2 w zw. z art. 144 k.c., należy mieć na uwadze przede wszystkim stanowisko samego powoda, co do tego do ochrony jakiego rodzaju dóbr - majątkowych, czy niemajątkowych – zmierza wniesione powództwo.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie przychylił się do stanowiska, według którego sprawa, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o zasadności roszczenia o zaniechanie immisji niematerialnych dochodzonego na podstawie art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c., nie ma charakteru sprawy niemajątkowej w rozumieniu art. 17 pkt 1 k.p.c. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 111/05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 183) wyjaśniono, że przepisy art. 17 pkt 1 i pkt 4 k.p.c. posługują się pojęciem „spraw o prawa niemajątkowe” oraz „spraw o prawa majątkowe” dla celów rozgraniczenia właściwości rzeczowej sądów rejonowych i sądów okręgowych. Podstawą wyróżnienia kategorii praw majątkowych i niemajątkowych jest typowy interes, jaki realizują. Na podstawie tego kryterium do praw majątkowych zalicza się w szczególności prawa rzeczowe,

wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe, prawa majątkowe małżeńskie, a także istotną część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Do praw niemajątkowych zalicza się prawa osobiste i prawa rodzinne niemajątkowe, stanowiące element stosunków między małżonkami, krewnymi, przysposobionymi i powinowatymi.

Uwzględniając powyższe dla oceny majątkowego bądź niemajątkowego charakteru sprawy wywołanej wniesionym powództwem istotne jest, że podstawą dochodzonego powództwa stanowi art. 144 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c., kreujący roszczenie praworzeczowe po stronie właściciela nieruchomości w stosunku do właściciela nieruchomości sąsiedniej. Jest to więc typowy instrument ochrony prawa majątkowego w postaci własności nieruchomości przed jego naruszeniami przybierającymi inną postać niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, w tym poprzez immisje. Ponadto roszczenie to nie zmierza do jakiegokolwiek regulacji stosunków niemajątkowym, lecz na bezpośredniej ingerencji w sposób korzystania z prawa własności przez właściciela nieruchomości sąsiedniej, będącej źródłem immisji. Jedynie pośrednim skutkiem orzeczenia uwzględniającego to roszczenie jest ochrona wartości niemajątkowych, w tym dóbr osobistych właściciela i innych osób korzystających z nieruchomości sąsiedniej. W tym znaczeniu instrument ochrony prawa rzeczowego, zmierzający do ukształtowania sposobu wykonywania prawa własności nieruchomości sąsiedniej, służy także ochronie wspomnianych wyżej wartości niemajątkowych. Nie zmienia to jednak kwalifikacji sprawy jako majątkowej, gdyż jej przedmiotem nie są prawa niemajątkowe, lecz jedynie roszczenie o charakterze majątkowym. W tej sytuacji o niemajątkowym charakterze sprawy nie może przesądzać przyjmowane niekiedy w orzecznictwie, w szczególności w sprawach o stwierdzenie nieważności bądź uchylenie uchwał spółek, spółdzielni, czy wspólnot mieszkaniowych kryterium, według którego o majątkowym bądź niemajątkowym charakterze sprawy decyduje to, do ochrony jakich interesów bądź praw zmierza wniesione powództwo. W tym bowiem przypadku powództwo zawierające żądanie negatoryjne z perspektywy strony powodowej zmierza przede wszystkim do ochrony niezakłóconego immisjami sposobu wykonywania prawa własności nieruchomości strony powodowej, natomiast z perspektywy strony pozwanej zmierza do ukształtowania

sposobu wykonywania prawa własności nieruchomości strony pozwanej. Pośrednim zaś skutkiem orzeczenia uwzględniającego tego rodzaju roszczenie jest uzyskanie ochrony także interesów o charakterze niemajątkowym. W tego rodzaju powództwie żądanie ochrony sposobu wykonywania własności - a więc prawa majątkowego - przez ingerencję w sposób korzystania z prawa majątkowego w postaci własności sąsiedniej nieruchomości ma więc charakter dominujący. Podobny dylemat co do kwalifikacji sprawy jako majątkowej lub niemajątkowej występował w orzecznictwie na tle roszczeń obejmujących zasądzenie na podstawie art. 448 k.c. odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek naruszenia dóbr osobistych. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju roszczenie zmierza do ochrony dóbr osobistych. Mimo tego przyjęto w orzecznictwie, że skoro sprawa obejmuje wyłącznie żądanie zapłaty zadośćuczynienia ma charakter majątkowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I PZP 3/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 151 i powołane w jej uzasadnieniu orzecznictwo), gdyż obejmuje mające odrębny byt i podstawę prawną roszczenie majątkowe, które może być dochodzone odrębnie od środków ochrony dóbr o charakterze niemajątkowym. Innymi słowy, kwalifikacji sprawy jako majątkowej nie pozbawia to, że roszczenie majątkowe zmierza do ochrony dóbr niemajątkowych.

Uwzględniając powyższe, skoro powodowie na etapie przed Sądem pierwszej instancji jednoznacznie określili, że ich powództwo jest oparte na podstawie art. 144 w zw. z art. 222 § 2 k.c., nie było podstaw do uznania, że sprawa ma charakter niemajątkowy z tej tylko przyczyny, że jej źródłem są immisje niematerialne z nieruchomości sąsiedniej. Inna sytuacja zachodziłaby jedynie wówczas, gdyby stanowisko powodów było tego rodzaju, że nie ograniczało sądu w wyborze środków ochrony prawnej w związku z przytoczonymi przez nich okolicznościami dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia. W konsekwencji uzasadniony był zarzut naruszenia art. 17 pkt 1 w zw. z art. 379 pkt 6 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.